



Sygn. akt IV CSK 165/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSA Władysław Pawlak

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa R. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Rejonowemu w X. i

Prezesowi Sądu Rejonowego w X.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 5 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 grudnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód R. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Dyrektora Izby Celnej w, Prokuratora Rejonowego w ... i Prezesa Sądu Rejonowego w ... , kwoty 216 625,90 zł z odsetkami tytułem naprawienia szkody, jakiej doznał w latach 2004 – 2007 oraz w okresie od dnia 1 kwietnia 2007 r. do 25 czerwca 2009 r. w związku z prowadzonym przeciwko niemu długotrwałym postępowaniem karnym, zakończonym wyrokiem uniewinniającym.

Postanowieniem z dnia 11 października 2010 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie odnośnie do kwoty 12 277,50 zł, o którą powód ograniczył powództwo, po czym wyrokiem z dnia 2 czerwca 2011 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego., na rzecz powoda kwotę 50 000 zł z odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 18 marca 2010 r., natomiast w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w okresie od 19 marca 1991 r. do 1 marca 2004 r. pełnił służbę stałą w Izbie Celnej w ..., z której został zwolniony na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 8a ustawy z dnia 24 lipca 1999 r. o Służbie Celnej (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 156, poz. 1641 ze zm.) – wobec wniesienia przeciwko niemu aktu oskarżenia o przestępstwo z art. 271 § 1 i 3 k.k. Po upływie pięciu lat i trzech miesięcy, z dniem 26 czerwca 2009 r., został przywrócony do służby i otrzymał świadczenie pieniężne równe sześciomiesięcznemu uposażeniu na stanowisku zajmowanym przed zwolnieniem.

Po zwolnieniu ze służby powód nie mógł znaleźć pracy. Od kwietnia 2007 r. do czerwca 2009 r. pracował w „K .sp. z o.o., gdzie zarabiał od 1000 zł do 1 276 zł miesięcznie. W tym samym czasie na poprzednio zajmowanym stanowisku jego uposażenie wynosiłoby od 3 077,57 zł do 3 235,48 zł miesięcznie.

W dniu 28 lutego 2001 r. Prokurator Rejonowy, na skutek zawiadomienia Urzędu Celnego, skierował do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko ośmiu osobom, w tym powodowi, o przestępstwo z art. 271 § 1 i 3 k.k. Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2001 r. Sąd Rejonowy zwrócił akt oskarżenia w celu uzupełnienia śledztwa, po czym w dniu 31 grudnia 2002 r. akt ten został wniesiony ponownie. W

sprawie odbyło się 26 rozpraw, przesłuchano 38 świadków i przeprowadzono dowód z opinii biegłych, z tym że część dowodów przeprowadzano w drodze pomocy prawnej. Wyrokiem z dnia 23 marca 2009 r. Sąd Rejonowy uniewinnił powoda od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k. Powód przez cały czas uczestniczył w postępowaniu karnym i nie przyczynił się do jego wydłużenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że analiza postępowania w sprawie karnej świadczy o braku koncentracji materiału procesowego, niewłaściwym planowaniu czasu niezbędnego na dokonanie czynności na rozprawie i braku czytelnej koncepcji co do przebiegu procesu. Wskazał, że postanowieniem z dnia 11 lipca 2007 r. Sąd Rejonowy określił prokuratorowi sześciomiesięczny termin w celu usunięcia braków postępowania przygotowawczego, mimo że od wniesienia aktu oskarżenia upłynęły cztery lata. Z kolei w dniu 23 grudnia 2008 r. przerwał rozprawę do dnia 13 stycznia 2009 r., dlatego że nie zakończył czynności do godz. 9.30, na którą zaplanowano rozpoczęcie rozprawy w innej sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego długotrwałe postępowanie karne było następstwem braku należytej staranności, spełniona została zatem przesłanka bezprawności w rozumieniu art. 417 k.c.

Przy sprawnym podejmowaniu czynności, właściwym planowaniu czasu rozpraw i należytej koncentracji materiału procesowego postępowanie karne powinno być zakończone – stwierdził Sąd Okręgowy – w ciągu trzech lat od dnia zwolnienia powoda ze służby. Sprawa toczyła się natomiast przez 61 miesięcy, wobec czego nadmierne wydłużenie postępowania obejmuje okres 25 miesięcy. Różnica między zarobkami, jakie powód mógł w tym czasie osiągać w Izbie Celnej, a otrzymywanymi przez niego w spółce „K.” wynosiła średnio 2000 zł miesięcznie. W tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, że szkoda, jakiej doznał powód, wyraża się kwotą 50 000 zł, którą zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego, uznając, że dochodzone roszczenie wiąże się najściślej z działalnością Sądu Rejonowego.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 grudnia 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten

sposób, że zasądzoną kwotę 50 000 zł podwyższył do kwoty 204 348,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2010 r. i kwotę tę zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratora Rejonowego oraz Prezesa Sądu Rejonowego, natomiast apelację pozwanego oddalił.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że przyczyną przewlekłości postępowania była wadliwa organizacja pracy, zwłaszcza brak planowania i koncentracji materiału dowodowego, uznał jednak, że przewlekłość wiąże się także z działalnością Prokuratury Rejonowej. Prokurator wniósł bowiem akt oskarżenia bez uzasadniających go dowodów, co skutkowało zwrotem akt w celu uzupełnienia śledztwa w sierpniu 2001 r., a następnie wyznaczeniem w lipcu 2007 r. sześciomiesięcznego terminu do przedstawienia dowodów, które pozwoliłyby na usunięcie braków postępowania przygotowawczego. Postępowanie to wszczęto bez sprawdzenia, że od 1995 r. do listopada 1996 r. nie prowadzono ewidencji środków transportu wjeżdżających do /.../. Prowadzący śledztwo przyjęli natomiast, że skoro nie odnotowano wjazdu pojazdów na białoruski obszar celny, to nie przekroczyły one granicy, a powód potwierdził fikcyjny wywóz towarów. Na oskarżycielu publicznym ciąży obowiązek zebrania i utrwalenia materiału dowodowego w celu prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Śledczy obowiązku tego nie spełnili, dlatego wniesienie i popieranie aktu oskarżenia przy tak wątpliwym materiale dowodowym było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nieuzasadnione. Odpowiedzialność wobec powoda ponosi zatem Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Rejonowego i Prokuratora Rejonowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjęcie trzyletniego okresu, jako wystarczającego do zakończenia sprawy karnej i powiązanie tego okresu ze szkodą powoda nie znajduje żadnego uzasadnienia. Powód pozostawał bez pracy od 1 marca 2004 r. do 31 marca 2007 r. i w tym czasie utracił zarobki w kwocie 152 723,78 zł. Z kolei w okresie od 1 kwietnia 2007 r. do 25 czerwca 2009 r. różnica między utraconymi zarobkami w Izbie Celnej a osiąganymi w spółce wynosiła 63 902,12 zł. Po odliczeniu kwoty 12 277,50 zł wypłaconej w 2009 r. w związku z przywróceniem powoda do służby, o którą zostało ograniczone powództwo, szkoda poniesiona przez powoda wyraża się kwotą 204 348,40 zł i – jak stwierdził Sąd Apelacyjny – brak podstaw do jej obniżenia.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany, powołując się na podstawę określoną w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi. Skarżący wskazał na naruszenie art. 417 k.c. przez przyjęcie, że zachowania polegające na wniesieniu aktu oskarżenia, zastosowaniu się do zarządzeń sądu w toku postępowania oraz odroczeniu rozprawy z uwagi na bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa może być uznane za działanie bezprawne, i art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie, że poziom zarobków powoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z prowadzeniem postępowania karnego. Podniósł też, że Sąd Apelacyjny nie rozpoznał istoty sprawy i naruszył uprawnienia sądu cywilnego przez dokonanie oceny, że akt oskarżenia pozbawiony był uzasadniających go dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do rozważenia zarzutów podniesionych w ramach powołanej podstawy kasacyjnej trzeba wskazać na konieczność rozróżnienia dwóch kwestii o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia. Pierwsza dotyczy charakteru czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, druga natomiast sprawności podejmowania tych czynności.

Czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem. Nie inaczej należy ocenić wniesienie aktu oskarżenia, co, zgodnie z art. 331 § 1 k.p.k., powinno nastąpić w ciągu 14 dni od daty zamknięcia śledztwa lub od otrzymania aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję w dochodzeniu, jeżeli postępowanie przygotowawcze dostarczyło podstaw

do dokonania tej czynności (zob. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2005 r., SK 60/03, OTK-A 2005, nr 1, poz. 2).

Trzeba jednak podkreślić, że, stosownie do art. 6 ust. 1 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Znalazło to potwierdzenie w art. 45 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy i niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest zachowaniem niezgodnym z prawem. Stosownie do art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm. – dalej: „ustawa o skardze”), jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych i prawnych, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić od Skarbu Państwa naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze). Strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może natomiast dochodzić – na podstawie art. 417 k.c. – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy (art. 16 ustawy o skardze).

Wypada przypomnieć, że także przed wejściem w życie powołanej ustawy o skardze i przed nowelizacją art. 417 k.c. dokonaną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692 ze zm. – dalej: „ustawa nowelizująca z dnia 17 czerwca 2004 r.”) w orzecznictwie przyjmowano, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę spowodowaną przewlekłością postępowania na podstawie art. 417 k.c.

Zdarzenia, z którymi powód łączy odpowiedzialność Skarbu Państwa, zaistniały po wejściu w życie Konstytucji, z tym że – według twierdzeń powoda – rozpoczęły się przed dniem 1 września 2004 r., kiedy weszła w życie ustawa nowelizująca z dnia 17 czerwca 2004 r. W odniesieniu do odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody związane ze zdarzeniami, które miały miejsce w tym okresie, należy mieć na względzie rozumienie art. 417 k.c. ustalone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, czyli z pominięciem – w wyprowadzanej z niego normie – przesłanki winy funkcjonariusza państwowego (OTK 2001, nr 8, poz. 256; zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1999 r., II CKN 246/98, nie publ., z dnia 21 października 1999 r., I CKN 506/99, nie publ., z dnia 3 września 2003 r., II CKN 425/01, nie publ., z dnia 12 stycznia 2005 r., I CK 436/04, nie publ. i z dnia 17 października 2007 r., II CSK 246/07, nie publ.).

Odnosząc się do powołanej przez skarżącego podstawy kasacyjnej trzeba stwierdzić, że podniesiony w jej ramach zarzut naruszenia art. 417 k.c. jest uzasadniony przede wszystkim z tej przyczyny, że Sąd Apelacyjny przy ocenie przesłanki bezprawności nie odróżnił czynności podejmowanych w wykonaniu ustawowych obowiązków od zachowań będących ich naruszeniem. Na początku wskazał wprawdzie na naruszenie zasady sprawnego procedowania wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., jednak w toku dalszych rozważań uznał za bezprawne także wniesienie i popieranie aktu oskarżenia, stwierdzając, że przy tak wątpliwym materiale dowodowym było to nieuzasadnione.

Samo wydanie wyroku uniewinniającego – jak trafnie zauważa skarżący – nie uprawnia do stwierdzenia, że wniesienie aktu oskarżenia było nielegalne. Oceny tej nie zmienia też okoliczność, że w toku postępowania karnego Sąd w dniu 11 lipca 2007 r. określił prokuratorowi termin sześciu miesięcy w celu uzupełnienia braków postępowania przygotowawczego. Możliwość taką przewiduje bowiem art. 397 § 1 k.p.k., zgodnie z którym jeżeli dopiero w toku rozprawy ujawnią się istotne braki postępowania przygotowawczego, a ich usunięcie przez sąd uniemożliwiłoby wydanie prawidłowego orzeczenia w rozsądnym terminie, zaś przeszkód tych nie można usunąć stosując przepis art. 396, sąd może przerwać albo odroczyć rozprawę określając oskarżycielowi publicznemu termin do przedstawienia dowodów, których przeprowadzenie pozwoliłoby na usunięcie

dostrzeżonych braków. Odmiennym zagadnieniem jest natomiast ocena potrzeby określania oskarżycielowi terminu do przedstawienia dowodów, zwłaszcza możliwości usunięcia przeszkód w trybie art. 396 k.p.k. oraz długości określonego terminu.

Rację ma również skarżący podnosząc, że Sąd Apelacyjny w sposób arbitralny ocenił kwestię przewlekłości postępowania, nie poddał bowiem analizie poszczególnych czynności podejmowanych w sprawie karnej zakończonej wydaniem w dniu 23 marca 2009 r. wyroku uniewinniającego. Z faktu zasądzenia odszkodowania obejmującego zarobki utracone przez powoda w okresie od dnia 1 marca 2004 r. można jedynie wnioskować, że w ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie karne powinno zakończyć się najpóźniej przed tym dniem. Taka arbitralna ocena nie może być – rzecz jasna – uznana za prawidłową. Dopiero uwzględnienie wszystkich okoliczności zaistniałych w toku postępowania i wynikających z obiektywnych uwarunkowań związanych z postępowaniem oraz sytuacją, w jakiej jest ono prowadzone, może być podstawą oceny, czy doszło do przewlekłości postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość.

Sąd Apelacyjny nie dokonał takiej całościowej oceny. Jest oczywiste, że wskazany przez Sąd Apelacyjny przykład, jakim było przerwanie rozprawy w dniu 25 listopada 2008 r. do dnia 23 grudnia 2008 r. na godz. 8.30, a następnie w dniu 23 grudnia 2008 r. po wysłuchaniu głosu prokuratora kolejne przerwanie rozprawy do dnia 14 stycznia 2009 r., dlatego że na godz. 9.30 została wyznaczona

kolejna sprawa, świadczy o rażąco wadliwej organizacji pracy. O takiej oczywistości nie może być natomiast mowy, gdy chodzi o ocenę potrzeby i prawidłowości określenia prokuratorowi sześciomiesięcznego terminu do przedstawienia dowodów, które pozwoliłyby na usunięcie dostrzeżonych braków, gdyż z poczynionych ustaleń nie wynika, że możliwe było usunięcie tych braków przez sąd albo że wyznaczony termin był nadmierny. Z kolei powiązanie odpowiedzialności odszkodowawczej z nieuzasadnionym wniesieniem i popieraniem aktu oskarżenia jest wyrazem błędnej oceny legalności tych czynności wyłącznie przez pryzmat wydanego wyroku uniewinniającego.

Rację ma zatem skarżący zarzucając, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 417 k.c., skoro nie zbadał, które z czynności podjętych w toku wieloletniego postępowania były konieczne dla zweryfikowania podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k., a w związku z tym które z przyczyn długotrwałego postępowania miały charakter przyczyn obiektywnych, a które świadczą o naruszeniu prawa powoda do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

W tym stanie rzeczy rozważanie zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c. trzeba uznać za przedwczesne, ponieważ prawidłowa ocena przewidzianej w tym przepisie przesłanki związku przyczynowego jest możliwa dopiero po niewadliwym ustaleniu konkretnych zachowań świadczących o przewlekłości postępowania, czyli o niezgodnym z prawem działaniu lub zaniechaniu organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

